

Sygn. akt III Ca 1947/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka (spr.)

Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

SR del. Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko B. S. (S.), K. S. (S.) i M. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt I C 204/12

1 oddala apelację;

2 zasądza od powoda na rzecz pozwanej M. R. (1) kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR del. Maryla Majewska – Lewandowska SSO Mirella Szpyrka SSO Tomasz Tatarczyk

Sygn.akt IIICa 1947/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uchylił wydany w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty z 11 lipca 2011r. i oddalił powództwo W. B. wniesione przeciwko B. S., K. S. i M. R. (1) o zapłatę kwoty 39.000 zł z ustawowymi odsetkami od 22 marca 2011r.

Rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, iż postanowieniem z 13 maja 2009r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie IV Nw 81/09 uznając, iż P. S. ur. (...) –syn B. S. i K. S. oraz M. R. (2) ur. (...)– syn M. R. (1) dopuścili się czynu karalnego z art.288 § 1 kk przez to, że w dniu 13 sierpnia 2008r. działając wspólnie i w porozumieniu przez podpalenie dokonali zniszczenia stogu słomy, składającego się z 1200 bali po 250 kg, co w sumie stanowiło 300 ton słomy o łącznej wartości 39.000 zł na szkodę W. B. – zastosował wobec nieletnich środek wychowawczy w postaci nadzoru odpowiedzialnego rodziców. Zdarzenie miało charakter incydentalny. Przed zdarzeniem małoletni nie sprawiali kłopotów wychowawczych, byli posłuszni, wykonywali polecenia rodziców. W dniu zdarzenia pozwana B. S. była w pracy, natomiast M. R. (1) na zakupach. W ocenie Sądu poziom rozwoju fizycznego i psychicznego oraz osobowość małoletnich przemawiały za słuszną oceną rodziców, że pozwolenie chłopcom na samodzielną zabawę

w okresie wakacyjnym nie będzie stanowić żadnego zagrożenia, zaś bezpośrednia opieka rodzica nie jest konieczna. Nie sposób zatem uznać aby pozwani rodzice swoim zachowaniem polegającym na pozostawieniu małoletnich bez opieki dopuścili się zaniedbania pozostającego- na zasadzie art.415 kc- w związku przyczynowym z powstałą po stronie powoda szkodą. Dla przypisania odpowiedzialności pozwany powód musiałaby wykazać ich konkretną winę albowiem tylko wówczas rodzice odpowiadają z tytułu nadzoru za szkodę wyrządzoną w sposób zawiniony przez małoletniego powyżej 13 lat .

Wyrok w całości zaskarżył powód. Zarzucił niewzięcie pod uwagę przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia okoliczności mającej istotny wpływ treść rozstrzygnięcia , a to , iż pozwani rodzice nigdy nie kwestionowali swej odpowiedzialności za niezwykle naganne zachowanie swoich dzieci, a wręcz przeciwnie akceptowali ją chcąc doprowadzić do ugodowego załatwienia sprawy – zależało im wyłącznie na zmniejszeniu wysokości odszkodowania (kwestionowali wyłącznie samą wysokość szkody) oraz błędne , niezgodne ze zdrowym rozsądkiem i zasadami współzycia społecznego uznanie mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia , iż pozwani rodzice nie ponoszą winy w nadzorze nad swymi małoletnimi dziećmi w sytuacji gdy ww. nadzór rozumiany jako nadzór wychowawczy ze strony rodziców – w okolicznościach niniejszej sprawy – roztaczany był nad nimi ewidentnie w sposób niewłaściwy, nienależyty i niewystarczający skoro dzieci te dopuściły się nie jakiegoś zwykłego normalnego , dziecinnego przewinienia, ale tak niezwykle nagannego zachowania (zniszczenie cudzego, kosztownego i specjalnie przygotowanego mienia podpaleniem go, posługiwanie się przez 13/14-latków zapalniczką) za co rodzice zostali prawomocnie zobowiązani przez sąd rodzinny do odpowiedzialnego nadzoru nad dziećmi. Nadto skarżący podniósł brak przyjęcia, iż przez nadzór rodziców nad 13/14-letnimi dziećmi należy rozumieć już w głównej mierze nadzór o charakterze wychowawczym, a nie jak błędnie uznał Sąd ciąglą opiekę nad dziećmi.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana M. R. (1) wniosła o jej oddalenie dzieląc stanowisko Sądu Rejonowego przedstawione w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są prawidłowe i trafnie przyjęte zostały za podstawę rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutowi skarżącego nie są dotknięte wadliwością w postaci pominięcia przez sąd pierwszej instancji uznania przez pozwanych swej odpowiedzialności na podstawie art.415 kc.

Przede wszystkich stwierdzić należy, iż podstawy takiej nie stanowi postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach z 13 maja 2009r. Ustanowienie nadzoru odpowiedzialnego rodziców w sprawie Nw przy jednoczesnym braku wszczęcia postępowania w trybie Nsm wobec samych rodziców wskazuje, iż w poddanym ocenie zdarzeniu sąd dla nieletnich nie dopatrył się uchybień w sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej przez pozwanych. Ustanowienie przez sąd dla nieletnich w sprawie IVNw 81/09 nadzoru odpowiedzialnego rodziców było środkiem wychowawczym zastosowanym wobec nieletnich , a nie wobec ich rodziców.

Nie podzielił także sąd odwoławczy zarzutu powoda co uznania powództwa przez pozwanych w toku postępowania przesądowego i w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż przywołane w apelacji fragmenty pism procesowych nie dotyczą pozwanych K. S. i B. S. natomiast w odniesieniu do M. R. (1) – nie stanowią uznania powództwa. Zauważyć bowiem należy, iż w całym toku postępowania przed sądem pierwszej instancji powód, mimo iż działał przez profesjonalnego pełnomocnika , nie był zdecydowany wobec kogo kieruje swoje żądania. W pozwie B. S., K. S. i M. R. (1) określał zamiennie : w rubrum pozwu – wyłącznie jako przedstawicieli ustawowych działających w imieniu małoletnich P. S. i M. R. (2), w uzasadnieniu pozwu – wyłącznie jako pozwanych. Mimo wydanego w sprawie nakazu zapłaty przeciwko

B. S., K. S. i M. R. (1) oraz wymogom art.495 § 5 kpc – w dalszym toku postępowania nadal kierował swoje żądania zamiennie : raz wobec B. S., K. S. i M. R. (1) jako przedstawicieli ustawowych działających w imieniu małoletnich wnosząc przy tym również o dopuszczenie do udziału w sprawie P. S. (k-125), raz - wobec B. S., K. S. oraz M. R. (1) jako pozwanych i jednocześnie przedstawicieli ustawowych P. S. i M. S. (k-178). Takie stanowisko powoda musiało w sposób oczywisty zważyć na stanowisku pozwanej M. R. (1), która nie kwestionując odpowiedzialności swojego syna i wyrażając gotowość ugodowego załatwienia sporu w jego imieniu w żadnym z przywołanych przez skarżącego pism nie uznała swojej winy. Tymczasem powód kierując swoje roszczenie przeciwko osobie sprawującej nadzór nad osobą małoletnią w wieku powyżej trzynastu lat (którą Kodeks cywilny traktuje jako osobę działającą z rozeznaniem) powinien - stosownie do treści art. 415 kc - udowodnić sprawującemu nadzór jego własną winę. Jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy odpowiedzialność sprawującego nadzór tylko wówczas może wchodzić w rachubę, gdy poszkodowany zdoła mu udowodnić takie konkretne zaniechanie w zakresie sprawowania obowiązku nadzoru, które pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą. W praktyce będą to wypadki rażących zaniechań uzasadniających przyjęcie winy własnej rodziców. Nie można jednak w kontekście poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych wymagać, by 13/14- latkowie mogli przebywać poza domem tylko pod bezpośrednią opieką osoby dorosłej. W obecnej dobie, kiedy z reguły oboje rodzice pracują zawodowo, nie można wymagać od nich, aby nadzorowali każdy krok swoich dzieci, jeśli specjalne zachowanie dzieci tego nie uzasadnia. W szczególności brak dozoru ze strony osób starszych nad zabawą dzieci 13/14-letnich, nie może automatycznie być poczytany za winę rodziców w rozumieniu art. 415 kc.

Prawo cywilne nie definiuje pojęcia winy. Korzystając w tym zakresie z dorobku prawa karnego, przyjmuje się, że pojęcie to zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania się z obowiązującymi normami postępowania, a więc szeroko rozumianą bezprawność. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu. Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów.

Bezprawność w rozumieniu art. 415 kc obejmuje zatem swoim zakresem naruszenie przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego, a bezprawność zaniechania występuje wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może być spowodowany.

Odnosząc te ogólne uwagi do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy - wbrew stanowisku skarżącego - że nie jest możliwe w ustalonych okolicznościach sprawy uznanie winy pozwanych bez przypisania im konkretnego naruszenia obowiązującego zakazu czy też nakazu postępowania. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń sądu pierwszej instancji zdarzenie z 13 sierpnia 2008r. miało charakter incydentalny, a przed zdarzeniem małoletni nie sprawiali kłopotów wychowawczych, byli posłuszni i wykonywali polecenia rodziców. W tym stanie rzeczy upatrywanie przez skarżącego winy pozwanych w ogólnie pojętym złym wykonywaniu przez pozwanych obowiązków wychowawczych skoro doszło do wyrządzenia szkody, ma charakter wyłącznie teoretyczny i pozostaje bez wpływu na treść skarżonego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art.385 kpc apelację powoda oddalono.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art.98 w zw. z art.108 § 2 kpc stosownie do wyniku postępowania.

SSO Tomasz Tatarczyk SSO Mirella Szpyrka SSR (del) Maryla Majewska- Lewandowska